



„Nie spodziewaliśmy się aż tak dużej frekwencji”. Spacer po Wielkiej Żuławie - nową tradycją [FOTORELACJA]

data aktualizacji: 2022.07.25



To miał być spacer głównie dla osób, którym nie udało się wziąć udziału w czerwcowej wyprawie na Wielką Żuławę. Prędko jednak okazało się, że chętnych do odkrywania wyspy i tym razem nie brakowało. Na spacer po Wielkiej Żuławie wybrało się tym razem aż 175 osób. Ale - jak podkreślają Michał Młotek i Dariusz Paczkowski, którzy od lat organizują edukacyjne spacery po Iławie - nie liczby są tu ważne, a fakt, że kolejnym grupom mieszkańców udało się pokazać trudno dostępną na co dzień Wielką Żuławę. Kolejny spacer po wyspie zaplanowano na sierpień.

Tak duże zainteresowanie wspólną wyprawą na wyspę na pewno zaskoczyło organizatorów, bo iławianie dopiero co miesiąc temu mieli okazję odwiedzić Wielką Żuławę. To iławska wyspa była celem ostatniej wyprawy, zorganizowanej przez Michała Młotka i Dariusza Paczkowskiego w ramach edukacyjnego cyklu „Historia jednej ulicy”. W spacerze po wyspie, który odbył się 26 czerwca, udział wzięło ponad 250 osób. Nie wszystkim jednak udało się wziąć udział w tamtej wyprawie, dlatego organizatorzy, wsłuchując się w głos iławian, zaplanowali jeszcze jedną wizytę na Wielkiej Żuławie. 24 lipca na wyspę przeprawili się z nimi aż 175 osób.

- Nie spodziewaliśmy się aż tak dużej frekwencji - przyznaje Dariusz Paczkowski. - Sądziliśmy, że spotka

się z nami maksymalnie 50 osób. Tak duże zainteresowanie kolejną wyprawą na wyspę pokazuje, że łąwianie są niezwykle ciekawi Wielkiej Żuławy - dodaje.

Dziś już wiadomo, że mieszkańcy Ławy będą mieli szansę wybrać się na wyspę raz jeszcze, w sierpniu. Ale to nie koniec.

- Postanowiliśmy, że letnie spacery po Wielkiej Żuławie wejdą na stałe do kalendarza naszych inicjatyw - mówi Michał Młotek. - Widzimy ogromne zainteresowanie spotkaniami na wyspie, dlatego chcemy im nadać bardziej zorganizowaną formę. Będziemy regularnie zapraszać łąwian na spacery po Wielkiej Żuławie właśnie w okresie wakacyjnym. Chcemy, by większość łąwian mogła zobaczyć to miejsce - dodaje.

A co tym razem łąwianie zobaczyli na Wielkiej Żuławie? Podczas niedzielnego spaceru można było odwiedzić relikty średniowiecznego grodziska i miejsce, w którym przed wojną znajdowała się restauracja Scholtenberg. Organizatorzy pokazali też uczestnikom spaceru okolice, w których w latach '70 XX wieku wybudowano na potrzeby filmu „Gniazdo” rekonstrukcję wczesnośredniowiecznego grodu. Mówiono też o badaniach archeologicznych, zamku, który najprawdopodobniej stał na wyspie i starych przeprawach mostowych. Sporo miejsca poświęcono też prezentacji powojennych planów zagospodarowania Wielkiej Żuławy. Niedzielny spacer stał się też okazją do indywidualnych rozmów z uczestnikami o możliwej przyszłości wyspy. Podobnie jak w czerwcu, zdecydowana większość uczestników wyprawy nigdy wcześniej nie była na wyspie.

Organizatorzy spaceru dziękują właścicielom ośrodków wypoczynkowych Bosman i Barakuda za umożliwienie wejścia na teren ośrodków podczas niedzielnego spotkania oraz Marcinowi Fornahlowi za udostępnienie nagłośnienia.

Kolejny spacer po Ławie w ramach nowej „Historii jednej ulicy” odbędzie się we wrześniu. Tym razem Michał Młotek i Dariusz Paczkowski zaproszą łąwian na spacer po ulicach Mazurskiej i Chodkiewicza. Wcześniej, bo jeszcze w sierpniu, łąwianie będą mieli szansę raz jeszcze wybrać się na Wielką Żuławę.

Warto dodać, że spacery po Ławie to inicjatywa radnych miejskich Michała Młotka i Dariusza Paczkowskiego, którzy pierwsze wspólne wyprawy dla łąwian organizowali już w 2014 roku. Udział we wszystkich spacerach organizowanych pod szyldem Internetowego Muzeum Ławy jest bezpłatny.

IMI/red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/68203-nie-spodziewalismy-sie-az-tak-duzej-frekwencji-spacery-po-wielkiej-zulawie-nowa-tradycja-fotorelacja>